

Strona znajduje się w archiwum.

Kontrakt Francuzów zagrożony

29.03.2010 Nowe Delhi. Warty 12 miliardów dolarów kontrakt francuskiej firmy Dassault, który ma zostać podpisany w najbliższych tygodniach, może nie dojść do skutku z powodu 445 dolarów.

Producent samolotów znaną z Sekwany ubiega się o kontrakt na 126 średnich, wielozadaniowych samolotów myśliwskich (Medium Multi-Role Combat Aircraft - MMRCA) z Indyjskimi Siłami Powietrznymi, a także unowocześnienie samolotów bojowych Mirage.

Zdarzenie zagrażające obu umowom miało miejsce w zeszłym miesiącu podczas pokazów lotniczych *Aero India 2011* w Bangalore, gdzie swój sprzęt lotniczy wystawiało 675 firm z całego świata. Oficer indyjskiego lotnictwa wojskowego, jak podaje magazyn "Industry Week", zażądał łapówki (20 tysięcy rupii) od P.V. Rao - dyrektora Dassault na Indie, w zamian za korzystniejsze miejsce wystawiennicze na pokazie. Należy zaznaczyć, że byli tam obecni urzędnicy Ministerstwa Obrony, którym show miało pomóc w decyzji, jaki samolot najbardziej odpowiada potrzebom lotnictwa wojskowego.

Pracownik Dassault zgłosił próbę *przekupienia*, a mimo to może dojść do wpisania francuskiej firmy na czarną listę, co niechybnie zakończy jej współpracę z indyjskim Ministerstwem Obrony.

W przeszłości południowoafrykański Denel i azjatycki Singapore Technologies zostały odsunięte od ubiegania się o kontrakty właśnie przez *oskarżenia korupcyjne*. W 2005 roku Denel stanowczo odrzucał *zarzuty korupcyjne* i wnioskował, aby sprawie przyjrzały się głowy państw obu krajów. Jednak zanim sprawę wyjaśniono, Indie wstrzymały wszelkie kontrakty z Denelem, w tym największy - na dostawę 410 haubic holowanych kalibru 155 mm.

Co się zaś tyczy Singapore Technologies - firma została odsunięta od kontraktu, co spowodowało, że w grze pozostał tylko BAE Systems. Przyznanie kontraktu jednemu oferentowi nie jest przewidziane w indyjskim prawie, dlatego władze zdecydowały się przywrócić do gry.

Ta patowa sytuacja zmusiła w końcu rząd do zniesienia restrykcji wobec Singapore Technologies, co stało się w ostatnich dniach grudnia ubiegłego roku.

"Indian Military News" wskazuje, że całe zamieszanie mogło być celowym działaniem, aby zdyskredytować Dassault tuż przed podpisaniem kontraktu z MMRCA. Gazeta przypomina sytuację z 2002 roku, kiedy francuski dwusilnikowy wielozadaniowy samolot myśliwski Rafale (fr. szkwał) firmy Dassault rywalizował z F-15K Boeinga. *

Kiedy wydawało się, że Dassault Rafale jest pewny zwycięstwa, pojawiły się oskarżenia o *przekupienie* Koreańczyków kwotą 8 tysięcy dolarów na promocję francuskiej oferty. Po dochodzeniu okazało się, że zarzuty się nie sprawdziły. Jednak to Boeing wygrał przetarg.

W zamówieniu nie brano pod uwagę amerykańskiego F-16, po pierwsze dlatego, że Amerykanie już sprzedali ten samolot Pakistańczykom i negocjują dostawę kolejnych. Po drugie, według Hindusów model F-16 osiągnął swój potencjał technologiczny i niemożliwe są jego dalsze udoskonalenia - podał w połowie lutego 2011 roku magazyn "Business Standard".

* Chodzi tu zapewne o Projekt FX, gdzie o kontrakt z rządem Korei Południowej walczyły, wytypowane przez tamtejsze ministerstwo obrony, oprócz Francuzów i Amerykanów również rosyjski Su-35 oraz Eurofighter-2000, będący wspólnym dzieckiem konsorcjum Alenia Aeronautica, BAE Systems, EADS

Źródła:

<http://indianmilitarynews.wordpress.com/2011/03/25/blacklist-stares-at-dassault-over-aero-india-bribery-scandal/>

<http://www.globalsecurity.org/military/world/rok/fx-rok.htm>

<http://www.business-standard.com/india/news/european-fighters-lead-mmrc-race/424676/>

http://www.industryweek.com/articles/frances_dassault_executive_in_indian_bribery_dispute_24232.aspx

<http://www.iol.co.za/news/south-africa/denel-denies-corruption-in-india-arms-deal-1.256451>

<http://www.altair.com.pl/start-3934>

